



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 6 (95) czerwiec 2004

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.

Boże Ciało

W tym roku dzień **10 czerwca** był w Polsce dniem wolnym od pracy.

Było to święto Bożego Ciała, święto katolickie obchodzone w czwartek po oktawie Zesłania Ducha Świętego ku czci Najświętszego Sakramentu. Wyrosło na gruncie pobożności eucharystycznej w Europie przełomu XI i XII w.

Bezpośrednią przyczyną ustanowienia święta były objawienia błogosławionej Julianny z Cornillon, która miała widzenia jaśniejącej tarczy z ciemną plamą, co interpretowano jako znak braku w kalendarzu liturgicznym specjalnego dnia poświęconego uczczeniu Najświętszego Sakramentu. Pod wpływem tych objawień biskup Robert ustanowił

w 1246 r. takie święto dla diecezji w Liège (Leodium), w 1252 r. rozszerzone na Germanię. W 1264 r. papież Urban IV wprowadził je jako festum Corporis Christi w całym Kościele. W 1391 r. papież Bonifacy IX polecił obchodzić Boże Ciało wszędzie, gdzie dotąd tego nie czyniono. W Polsce po raz pierwszy świętowane w 1320 r. w diecezji krakowskiej na polecenie biskupa Nankera.

Autorem rzymskiego oficjum brewiarzowego i formularza mszalnego Bożego Ciała jest wg tradycji św. Tomasz z Akwinu. Tzw. procesję teoforyczną wprowadzono później niż święto, prawdopodobnie w 1265-1275 r. w Kolonii, w XV w. praktykowano ją w Niemczech, Anglii, Francji, Polsce i północnych Włoszech. Obecnie odbywana do 4 ołtarzy z hostią niesioną w

cenie klęsk. Z tego czasu pochodzi zwyczaj śpiewania początków Ewangelii przy czterech ołtarzach. W liturgii średniowiecznej początek Ewangelii był uroczystą formułą błogosławieństwa i wierzono powszechnie w jego skuteczność. Stąd wielka popularność procesji Bożego Ciała i liczne fundacje przeznaczone dla jej uświetnienia. Bardzo okazałe były procesje w stolicy, często z udziałem

króla. Z uroczystością Bożego Ciała wiązały się różne wierzenia, przesady i zwyczaje oparte na przesądach o magicznej sile zdobionych ołtarzy wianków, kwiatów i gałązek. Jeszcze niedawno na wsi w Sieradzkim gałęzie i kwiaty z ołtarzy umieszczano na zagonach kapusty w przekonaniu, że robactwo szkodzić jej nie będzie,



monstrancji, którą na zakończenie udzielane jest błogosławieństwo na 4 strony świata. Ze świętem związane były od początku XIV w. widowiska teatralne.

Procesja została wprowadzona później niż sama uroczystość i początkowo miała charakter przede wszystkim adoracyjny — uczczenia Chrystusa pod postacią hostii. W XV wieku pojawia się dodatkowo motyw prośby o pogodę, urodzaj i odwró-

dzie, bo jak powiada zanotowane przez Adalberga (Księga przysłów polskich) przysłowie: „na Boże Ciało robak w kapustę włazi”. Często zatykano gałązki pod strzechy, aby chroniły zabudowania przed pożarem. W kościołach święci się uwięte z ziół i kwiatów wianki, które po przyniesieniu do domu są zawieszane pod obrazami o tematyce religijnej. Ziół z tych wianków używano jako lekarstwa na wszystkie dolegliwości.

opracował *ms*